

KURIER POLSKI

CORREO POLACO

TYGODNIK NIEZALEŻNY NA AMERYKĘ POŁUDNIOWĄ

REGISTRO NACIONAL DE LA
PROPIEDAD INTELECTUAL N° 1152788

Dirección y Administración: Edif. "HOGAR POLACO" c. Gorriti 3972, Bs. Aires

Año (Rok) XVII- N° 825/826

Buenos Aires, 28. czerwca (Junio)/5. lipca (Julio) 1973

CENA \$ 1.50

W 30 ROCZNICĘ KATASTROFY GIBRALTARSKIEJ



Dnia czwartego lipca b.r. Polacy w Kraju i my tu na obczyźnie obchodzimy jedną z najsmutniejszych rocznic z ostatniej wojny światowej - 30-tą rocznicę Katastrofy Gibraltarskiej. Z perspektywy 30 lat można już śmiało rzyzykować twierdzenie, że Katastrofa Gibraltarska była przedostatnim aktem dramatu Polski podczas tej wojny. Ostatni akt nastąpił w Jajcie, w lu tym 1945 r., kiedy to mogliśmy te światu, Churchill, Roosevelt i Stalin zadecydowali o naszym losie zupełnie nie licząc się z nami. Biorąc rzecz obiektywnie, za ten ostatni akt naszej tragedii narodowej bardziej odpowiedzialne są Stany Zjedn. i Wielka Brytania niż ZSRR. Nie mogą jednak tej nagłej prawdy zrozumieć nasi przywódcy emigracyjni, którzy całą winę zalajają na ZSRR, a wobec Anglosasów zachowują postawę czułości i kompleksu niższości, zadawalając się możliwością utrzymania fikcyjnego "Państwa Polskiego nad Tamizą".

Uwagi te cisną się pod pióro, gdy wracamy myślami do owego 4 lipca 1943 r., kiedy to w katastrofie brytyjskiego Liberatora zginął naczelnik wódz i premier rządu R.P. gen. broni Władysław Sikorski. Zginął śmiertelnie żołnierz, wracając z inspekcji 2-go Korpusu Polskiego na Środkowym Wschodzie.

W Katastrofie Gibraltarskiej ginął wtedy najwybitniejszy dowódca polski i mąż stanu, z którym liczyli się nie tylko przyjaciele Polski ale i jej wrogowie. Sikorski bo wiem łączył w sobie cechy nie tylko utalentowanego dowódcy, ale i zdolnego, umiejącego wybiegać w przyszłość męża stanu.

Jako dowódca cechowała go głęboka wiedza wojskowa, śmiałość i trafność decyzji, przytomność i byskawiczość w działaniach bojowych. Dzięki tym przymiotom potrafił w najtrudniejszych sytuacjach wyjść jako zwycięzca lub wymarować i uniknąć klęski.

Jako żołnierz położył on ogromne zasługi w budowie narodowej siły zbrojnej. Był jednym z czołowych współtwórców Drużyn Strzeleckich i Legionów. Był szefem sztabu generalnego i ministrem spraw wojskowych w odrodzonej Polsce, a podczas wojny naczelnym wodzem.

Jemu przypadło w udziale podnieść sztandar Polski Walczącej po katastrofie wrześniowej 1939 r. i odbudowywać polskie siły zbrojne na obcych ziemiach. Nie zażądał siły i nie eskalował podczas upadku Francji w 1940 r. Sztandar Polski Walczącej przeniósł na ziemię brytyjską, aby po raz drugi na obczyźnie odbudowywać armię, lotnictwo i marynarkę wojenną.

Był dumny wobec obcych z osiągnięć lotnictwa polskiego i marynarki w czasie bitwy o Wielką Brytanię. Wdzięczny był żołnierzowi polskiemu za jego męstwo i poświęcenie podczas walk we wrześniu 1939 r., w kampanii francuskiej, pod Narwikiem i w Tobruku.

Jako mąż stanu na kilka lat naprzed przewidział zbliżającą się, nieuniknioną katastrofę wrześniową 1939 r. Dał temu wyraz w swych książkach i publikacjach, pisanych na wygnaniu, gdyż jako prawdziwy demokrat nie mieścił się w atmosferze politycznej, wytworzonej w jego kochanej Polsce przez obóz rządzący po przewrocie majowym w 1926 r. i wybrał gorzki chleb wygnania. Książki jego stały się obowiązującą lekturą w akademiach wojennych Moskwy i Berlina, ale nie w Warszawie.

Przed 1926 r. był premierem i był nim po wrześniu 1939 r. aż do żołnierskiej śmierci. Jako mąż stanu wyznaczył i przewidywał nadchodzące ogromne zmiany w strukturze politycznej i społecznej powojennego świata. Wbrew opinii ówczesnych polityków polskich na zachodzie, zawarł w 1941 r. układ ze Związkiem Radzieckim. Na mocy tego układu wyrwał obóz pracy, z obozów jenieckich, z więzień i z miejsc przymusowej żytki parę set tysięcy młodzieży polskiej, dzieci i starców. Bez tej jego decyzji nie mielibyśmy opromienionego stawa wojową 2-go Korpusu, nie mielibyśmy 12 tys.

młodzieży, która zapamięta straty wykruszającego się w zwycięskich bojach lotnictwa polskiego i marynarki wojennej na zachodzie.

Dla Polski Walczącej pod okupacją żywił głęboki podziw i jako premier i wódz naczelny robił wszystko, aby temu bohaterstwu podziemu pomóc. Jako przewidyujący i realistyczny mąż stanu, na pewno by wpłynął na zmianę decyzji i odnośnie powojennego losu Polski podczas konferencji jaskielskiej. Konferencji tej nie dożył. Zabrakło go w chwilach dla Polski najcięższych i dlatego szczerze chyba nazwałbyśmy na początku Katastrofy Gibraltarskiej przedostatnim aktem naszej tragedii narodowej podczas ubiegłej wojny.

Sikorski jest dzisiaj umiawiany za bohatera narodowego przez wszystkich uczciwych Polaków. W dzisiejszej rzeczywistości krajowej jego imię jest nadawane wielu szkołom i instytucjom kulturalnym. Pod biało-czerwoną flagą przemierza ocean nowoczesny statek jego imienia. Na naszym terenie jego wielkie imię jest jedna z najwybitniejszych organizacji, Towarzystwo Polskie w Bezzatęgu. Imię Sikorskiego zajęło już poczesne miejsce w panteonie naszych bohaterów narodowych. Inaczej być nie mogło, gdyż służył on niestrudnie przez całe życie naszemu krajowi i narodowi swoim talentem żołnierskim, swoim, myśli, swoją wiedzą, swym piórem i swym umiłowaniem całego narodu polskiego.

Nixon — Breżniew

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że najważniejszym dokumentem jaki został podpisany podczas osmiodniowej wizyty sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego, Leonida Breżniewa, w Stanach Zjednoczonych jest t.zw. Deklaracja w Camp David. W deklaracji tej Nixon i Breżniew zobowiązują się w imieniu dwóch supermocarstw zagwarantować stały pokój i bezpieczeństwo dla świata. Cel ten zamierzają osiągnąć przez wyzreczenie się użycia broni nuklearnych zarówno we wzajemnych stosunkach jak i z państwami trzecimi. Obie strony postanawiają też uniknąć wszystkich posunięć w stosunkach międzynarodowych i wzajemnych, z którymi wią-

załoby się ryzyko użycia broni atomowych. Wyrzekają się również grożenia użyciem broni nuklearnej między sobą i w stosunku do innych państw.

Deklaracja w Camp David, jak i inne podobne dokumenty w przeszłości, nosi charakter ogólny, nie porusza szczegółów. Niemniej jednak Nixon i Breżniew podkreślają w niej, że deklaracja jest wynikiem szczerzego zbliżenia między obu supermocarstwami, które nie zależy od osób, lecz ma i będzie miało charakter trwały. Trwałość tego zbliżenia jest obarta i łąk zdaniem - na zdawaniu sobie sprawy przez obie podpisujące strony, że użycie broni nuklearnych byłoby dla nich samo-

(Dokończenie na stronie 3)

WIADOMOŚCI Z POLSKI

polaka droga do nowego źródła taniej energii

Przed paru dniami prasa krajowa doniosła, że kierowany przez gen. prof. Sylwestra Kaliskiego zespół naukowców Wojskowej Akademii Technicznej uzyskał za pomocą impulsu laserowego i układu typu "Focus" temperaturę plazmy zędu kilku milionów stopni C., a więc temperaturę, przy której zachodzi mikrosynteza termojądrowa z wydzielaniem się neutronów, czyli energii. Określono to jako osiągnięcie wyprzedzające naukę polską w murze ogólnonaukowych badań nad przyszłymi tanimi i czystymi, a przy tym niewyczerpalnymi źródłami energii.

Nie jest wcale wykluczone że polscy naukowcy rzeczywiście coś konkretnego i wartościowego osiągnęli. Jeśli tak jest, każdy Polak będzie się z tego cieszył. Ale warto przede wszystkim podkreślić że osiągnięcie było naprawdę podobnie ubocznym wynikiem poszukiwania przez pracujących dla wojska naukowców broni laserowych, czyli pospolicie tak zwanych „promieni śmierci”, nad którymi pracują nie tylko Amerykanie, ale oczywiście i Rosjanie, a nawet ubodzy Angielcy, którzy ponoć już mają poważne rezultaty.

• Ale najpierw króciutki wstęp. Reakcje nuklearne bardzo z grubszą dzielą się na rozszczepienie atomów i na ich syntetyzowanie (fission i fusion w terminologii angielskiej). Pierwszy proces, jeśli chodzi o cele energetyczne, jest bardzo drogi (koszt uranu) i „brudny” — pozostawia kłopotliwie trujące odpady. Dlatego elektronownie atomowe zaawodowały pierwotne oczekiwania. Drugi proces — termonuklearny, albo lepiej termojądrowy, jeszcze nie opanywany w sensie technologii produkcji energii, byłby bardzo tani i czysty.

„Życie Warszawy” za miesiąc w związku z tym artykuł Tadeusza Jacewicza i M. Pedachy. Oddajemy głos dwóm polskim specjalistom:

„Energia termojądrowa — pokojowo wykorzystana — jest najtańszym, a zarazem niewyczerpalnym źródłem energii. Wyzwala się ją z syntez lekkich pierwiastków, np. z deuteru, którego produkcja nie stawia już przed techniką praktycznie żadnych trudności.

O potencjalnych możliwościach kontrolowanej reakcji termojądrowej przeprowadzonej dla celów pokojowych niech świadczy kilka przykładów. Z jednego grama deuteru uzyskuje się odpowiednik energetyczny od 1 do 10

ton różnych paliw energetycznych. Litre wody morskiej zawierają nieznaczny ilość deuteru — jest — w tak ujmowanym sensie energetycznym — równoważny 400-litrom ropy naftowej. Niewielkie ilości paliwa służącego reakcji syntez mogą pokryć roczne zapotrzebowanie energetyczne wielkiego miasta.

Pokojowa synteza termojądrowa jest celem uczonych od 20 lat. Aby ją zrealizować należało wytworzyć dostatecznie gęstą plazmę, nagrzać ją do temperatury sięgającej kilkudziesięciu milionów stopni Celsjusza i utrzymać za pomocą silnych pól magnetycznych dostatecznie długo w stanie skupienia.

Użytkano w tym zakresie istotny postęp jednakże osiągnięcie ostatecznego celu napotyka szereg trudności, wiążących się przede wszystkim z problemami stabilności plazmy. Magnetyczne metody utrzymania plazmy w stanie skupienia wymagają ogromnych i kosztownych instalacji, na które mogą sobie pozwolić tylko kraje o najwzrostach posilome technik.

Należące polscy autorzy odwołują (bo muszą) rytualny odwołanie do Rosjan, którzy rzekomo produją w dziedzinie badań termonuklearnych prowadzonych przy pomocy lasera. Ale zaraz dodają że prace takie rozwinięto także w innych krajach, głównie w Stanach Zjednoczonych i Francji. To tego nurtu badań — stwierdzają — przyłączają się teraz z powodzeniem Polacy.

Sposób doprowadzania przy reakcji termojądrowej przy pomocy lasera w czasie zamknięcia.

Z życia przemysłu w Kraju

W ślad za Agencją Krajową po naszej podajemy ciekawe wiadomości z zagadnień i osiągnięć przemysłu w Kraju.

W Zabrzu uruchomiono drugą w Polsce (po Warszawie) wytwórnię Coca-Cola. Zakład został uruchomiony w ciągu 8 miesięcy. Natomiast za rok — w czerwcu lub lipcu — Coca-Cola pokazuje się w sklepach łódzkich. Systematycznie i obficie dostawy zapewnił supernowoczesna wytwórnia Zakładów Piwowarskich w Łodzi. Obecnie trwają prace przy opracowywaniu projektu i założeń techniczno-ekonomicznych przyszłego obiektu. Jak się przewiduje — hala produkcyjna wytwórni przywieziona zostanie z zagranicy w gotowych do montowania elementach. Jej wyposażenie pochodzić będzie również z importu.

WYCIECZKA SAMOLOTOWA DO POLSKI

Jak wiadomo Klub Polski jest w trakcie organizacji pierwszej polskiej wycieczki samolotowej do Warszawy. W powyższej sprawie ukazał się już notatka w „Kurierze Polskim” Nr. 821/822.

Wylot wycieczki przewidziany jest na 11-go września b.r. via Kopenhaga z możliwością indywidualnego powrotu według uznania uczestnika. Koszt przelotu Buenos Aires — Warszawa i z powrotem przewidziany jest na 750 dolarów, przy czym kwota ta może być płatna w 12 lub 24 ratach. Wszelkie inne informacje udzielane są w Klubie każdego dnia w godzinach od 15-ej do 19-ej (z wyjątkiem niedziel i poniedziałków).

cym się w miliardowych cięższych sekundy ma ogromną zależność — w takim krótkim okresie plazma nie zdąży się rozprężyć przed zacięciem syntez. Pozwala to uniknąć wspomnianych wyżej ogromnych instalacji dla generacji pól magnetycznych do utrzymania stanu skupienia plazmy w dostatecznie długim czasie.”

NB. plazma to zjonizowany gaz będący quasi obłożoną mieszaniną swobodnych jonów dodatnich i elektronów o odpowiedniej gęstości.

„Podstawowa idea metody laserowej — czytamy dalej oblaśnie — jest to że wykorzystując się naturalne siły inercji materii do utrzymania jej w stanie skupienia na tyle długo, aby zdążyła w niej zająć reakcja syntez jądrowej. Dla efektu stosuje się metody laserowej kompresji plazmy.”

Tę ostatnie idee powstały dopiero na przełomie lat 1972/73. Nie chcąc nucić Czytelnika dalszymi trudnymi, bo bardzo fachowymi wywodami musimy porzucić na orzeczenie pp. Jacewicza i Pedachy że obecne wybitne osiągnięcia zespołu gen. prof. Sylwestra Kaliskiego to wielki sukces polskiej nauki. Na tym — musimy na razie porzucić. Literatura naukowa Zachodu z pewnością znajmie się tą sprawą od strony bardziej fachowej.

• Norodnie pomieszczenia socjalne, jak stołówka na 300 osób, świetlica, amfiteatr, muzeum, strażnica, mykwalnie, natryski itp.

Jeszcze w tym roku na Miedzynarodowych Targach Konsumpcyjnych, które odbędą się jesienią w Poznaniu, pojawią się pierwsze maszyny do szycia znanej firmy Singer. Będą one montowane w Zakładach Metalowych im. Waltera w Radomiu, z zespołu dostarczonych przez wytwórcę amerykańskiego.

W przyszłym roku radomski producent dostarczy dla kraju na eksport już około 400 000 sztuk nowych maszyn, produkowanych w czterech typach. Począwszy od 1976 r. zakłady Waltera całkowicie skoncentrują się na maszynach „Predom-Singer”.

Takie są główne postanowienia piętnastoletniej umowy, zawartej pomiędzy polską centralą „Univerfal” i Zjednoczeniem Amerykańskim „Predom” — amerykańskim koncernem The Singer Company.

Kolejka dla turystów w Puszczy Białowieskiej

Puszcza Białowieska, obejmująca 50 tysięcy hektarów, przedstawia poważny problem dla turystów, chcących ją zwiedzić. Dla umożliwienia tego dyrektorka Białowieskiego Parku Narodowego przeprowadza poprzez lasy kolejną kolejkę, trasę wąskotorowej kolejki prowadzi z Hajnówki, przez Starą Białowieżę do Białowieskiej i liczy 22 km.

W obrębie parku narodowego buduje się oddzielne kwatery zubów, łapanów, las, sarn, dzików jeleni, a turysty mogą oglądać tych mieszkających puszczy, spacerując specjalnymi korytarzami pomiędzy ich kwadratami lub oglądać rezerwat z wyznaczonej wspaniałych ambon widokowych.

Stado zubów białowieskich, liczące 236 sztuk, powiększa się co roku o ok. 50 nowych przybyszów i dyrektorka parku zamusna na jest eksportować je zagranicę, bo w końcu dla tych olbrzymich leśnych teren puszczy może się okazać za ciasny.

Likwidacja słomianych strzech w Polsce

Jak donosi agencja krajowa w województwie warszawskim znajduje się ponad pół miliona budynków krytych słomą — co stwarza duże zagrożenie pożarowe. W celu poprawy bezpieczeństwa przygotowano do systematycznej likwidacji strzech. W ciągu najbliższych lat planuje się wymianę słomianych dachów na 350 000 budynków. Pozostałe 150-160 000 budynków przewidziano do rozbioru.

" MARCELO "

POLSKI KUŚNIERZ Z WARSZAWY

Study i wielki wybór futer gotowych. Wykonuje wszelkie prace na zamówienie. Sprzedaż skór krajowych i zagranicznych. Najnowsze modele.

Coobficie obsługuje Polską Klientelę w swym luksusowym lokalu w sercu "Barrio Norte" przy

AVENIDA SANTA FE 3277 - Capital - T.E. 83-1201

I dwie zapowiedzi, ale raczej konkretne:

W polowie przyszłego roku rozpocznie się w Gdańsku budowę wielkiego zakładu poligraficznego. W tym ogromnym obiekcie o kubaturze wielu tysięcy m. sześciu, będą drukowane czasopisma od 25 min. egz. książek rocznie. Proces przygotowawczy wydawnictw będzie oparty na fotokopiach, czyli kliszach fotograficznych.

Zamawiane są już najnowsze maszyny i urządzenia poligraficzne. Dla 700-osobowej szalugi będą wybudowane róż-

EDITORIAL

CUBA, LA JUSTICIA Y EL DERECHO

El castismo nos ha habituado a tantas monstruosidades que un hecho importante, harto revelador de lo que pasa en Cuba, ha sido casi silenciado. Hace poco, el órgano oficial del P.C. cubano, "Granma", anunció que Joaquín Ordoqui, detenido el 16 de noviembre de 1964 y en reclusión forzosa desde 1955, acababa de ser liberado después de nueve años de encarcelamiento.

Joaquín Ordoqui era miembro del antiguo P.C. antes de la revolución castrista. Como el P.C. era entonces adversario de Castro, uno de los miembros de las juventudes comunistas de la época, Marcos Rodríguez, denunció en 1957 a cuatro militantes de las guerrillas urbanas que combatían paralelamente a las guerrillas castristas, los cuales fueron ejecutados por la policía de Batista. Reconocido culpable, Marcos Rodríguez fue fusilado en 1962.

Pero no paró aquí el asunto. Rodríguez era un amigo y protegido de Ordoqui, por lo que éste se vio implicado en el caso, suspendido de sus funciones de viceministro, inculpaído y encarcelado, al mismo tiempo que su esposa, Edith García Buchaca se veía privada de su puesto de directora en el Consejo Nacional de Cultura.

NIXON - BREJNEV

(Dokształcenie ze stroy i - stey)

bójstwem. I nie tylko dla nich, ale i dla całego świata.

Wobec powyższego równowaga między obu supermocarstwami musi być ustalibowana i zadna ze stron nie ma prawa jej podważyć, ponieważ groziłoby to zachwianiem opartej na tej równowadze współpracy i harmonijnemu współistnieniu dwóch superpotęg światowych. Sekretarz stanu Rogers oświadczył dziennikarzom, że deklaracja dotyczy również strategicznych broni konwencjonalnych.

PRZEMÓWIENIE POŁEŹNALNE

Przed odcłotem z Waszyngtonu Brejniev wygłosił aż 45-minut trwające przemówienie do narodu amerykańskiego, transmitowane przez telewizję na cały kraj. W przemówieniu połączalnym Brejniev mówił innymi oświadczył, że z chwilą podpisania przez niego i Nixona deklaracji w Camp David, nastąpił ostateczny koniec t.zw. zimnej wojny i został zapoczątkowany nieodwracalny okres obopólnego zobowiązania

Conocida la saña con la que los comunistas trataban de dañar a Castro cuando éste combatía en la Sierra, es probable que Ordoqui haya participado en sórdidas historias con su protegido Rodríguez. Pero es un hecho que, en todo caso, el Buró Político del Partido Comunista (castrista) decide nueve años después del encarcelamiento de Ordoqui ponerlo en libertad reconociendo que no existen pruebas contra él.

Así, sin pruebas, por simple presunción, el régimen castrista pudo privar a un hombre de su libertad durante nueve años y arebatar el trabajo a su esposa. En cualquier otro país el hecho resultaría inconcebible y hubiera provocado una oleada mundial de protestas. En este caso, sucedido en Cuba, ni una voz se ha elevado.

Como tampoco la "conciencia universal" se emociona de esos miles de presos que yacen en silencio, algunos desde hace 14 años, en las cárceles cubanas, donde reinan condiciones realmente inhumanas. Algunos son antiguos batistianos, pero pocos ya que casi todos fueron fusilados. Otros son antiguos castristas. La inmensa mayoría está integrada por demócratas, condenados por haber tratado de defender la libertad.

na rzecz pokoju światowego.

Ludność, powiedziała, pragnie pokoju i bezpieczeństwa. Po raz pierwszy, jak to podkreśla prasa amerykańska, Brejniev przyznał, że zakończenie długoletniej wojny w Wietnamie nastąpiło dzięki normalizacji stosunków amerykańsko-radzieckich.

Korespondenci gazet i agencji prasowych da Zachodzie bardzo szeroko rozpływają się o wyjątkowo serdecznym i wystawnym przyjęciu jakie zgotował Brejniewowi prezydent Nixon. Jak stwierdzaży oni, Nixon doświadczył na to krok nie odpuszczał swego rosyjskiego gościa. Brejniev i Nixon więkzość czasu spędzili w Camp David, letniej rezydencji prezydentów USA, oddalonej 50 km od Waszyngtonu. Po raz pierwszy też się zdziwio, że dostojnik zagraniczny przez 5 godzin leciał siedząc obok Nixon'a do kalifornijskiej rezydencji prezydentów Stanów Zjednoczonych, oddalonej od Waszyngtonu o 4000 km.

Z WIERZYSKÓW MIRA

Z cyklu: "NASZE DZIECI" 14.

Ponad godzinę Staś i Jaś się przypatruje jak na dachu, wysoko robotnik pracuje.

Aż wreszcie z rozczarowaniem mówi Staś do Jaś: "Szkoda dłużej czekać, on z dachu dziś już nie spadnie!"

MIR

NOWE KSIĄŻKI W BIBLIOTECE DOMEYKI

1. "COLLOQUIA COPERNICANA". PAN, Str. 368.

Zespół ropraw na tematy kopernikańskie szeregu uczonych z całego świata, pisanych w różnych językach (angielski, niemiecki, francuski, hiszpański etc.) Poza tym uczeni i japończy, duńscy, polscy i inni.

2. BRANDYS KAZIMIERZ, "WARIACJE POCZTOWE". Czytelnik 1972, str. 232. Powieść w oryginalnej formie listów między ojcami i synami przez kilka pokoleń od r. 1770 do 1900. Barwne obrazy poszczególnych epok, anegdoty, przygody. Narracyjna werva autora.

3. KALTENBERG LEW: "REQUIEM TAMTEJ MIŁOŚCI". Czytelnik 1972, str. 451.

Powieść w postaci wspomnień z dzieciństwa przed pierwszą wojną światową, rewolucji rosyjskiej i życia w Polsce niepodległej. Żoda wosne młodości lat dziecińczych.

4. Rastewski Zbigniew "Bogusławski". Monografia, t. I, W. 1972 t. I-II str. 438 i 355.

5. Krasicki Januś, "Czapa i inne dramaty". P. I. W. 1973 str. 469.

6. Miller Jan Nepomucen "Na kry-

wej przemian". Eseje literackie i filozoficzne. P. I. W. 1973 str. 322

7. Giges Jan Maria: "Spadek. Wykłąty". Powieść psychologiczno-obyczajowa. P. I. W. 1973 str. 437.

8. Polish Academy of Sciences, "Poland, the Land of Copernicus" Cosloneum 1973.



ROZGRYWKI BRYDŻOWE W BERAZATEGUI

Zarząd Towarzystwa Polskiego im. gen. W. Sikorskiego w Berazategui organizuje w dniach 7, 8 i 9 lipca b.r. tradycyjny Doroczny Turniej Brydżowy. Rozgrywki odbędą się w wygodnych salach Towarzystwa przy ul. 15 (Polonia) róg Av. Mitre, Berazategui i rozpoczną się w sobotę, dn. 7.7. b.r. o godz. 17-tej.

Zapisy są przyjmowane przez dzierżawcę buletu w każdą sobotę i niedzielę oraz przez członków Zarządu. Trzy pierwsze zwycięzcy par otrzymają wartościowe premie.

Serdecznie zapraszamy do udziału wszystkich miłośników tej pięknej i inteligentnej gry towarzyskiej.

Dr. ESTEBAN F. HAWLENA

ADWOKAT POLSKI I ARGENTYŃSKI — NOTARIUSZ

Calle TUCUMAN 1613, p. 6, "B" — Tel. 40-3623 — BUENOS AIRES

Calle 123. Nro. 821 (Colegio de Abogados) — p. 4 Escr. 16

LA PLATA — Tel. 2.6500

W NAGŁYCH WYPADKACH — Ayda. Las Heras 1693, p.5A — Capital

Z A Ł A T W I A :

Sprawy sądowe handlowe, cywilne i karne. Sprawy rodzinne, małżeństw i rozwody zagranicą. Metryki zastępcze, akty notarialne swawolnego rodzaju, hipoteki, testamenty. Sprawy emerytalne. Sprawy pracy.

Kontrakty kupna, wynajmu i ceaji.

SPRAWY SPADKOWE W ARGENTYNIE I ZAGRANICĄ — przy pobraniu kosztów i honorarium po załatwieniu sprawy.

Godziny urzędowania: 9—13; 15—19,30; Soboty 9—13.

W La Plata: po uprzednim porozumieniu.

Audycje Radiowe "Muzyki i Pieśni Polskich"

LR9 Radio ANTARTIDA, soboty 19,00 — 19,30. Nadaje WARTA Publicidad, R. Mitre 414, V. Ballester. Informacje tel. 54-9639 i 392-8828

Bolesław Klasiński

PIĘKNA NASZA POLSKA CAŁA

(Wrażenia z pobytu w Polsce)

CZĘŚĆ I. "NA WSI" ..

Wielkość osób zwiedzających Polskę pisze o miastach, a zwłaszcza o Warszawie, ale ponieważ ja pochodzę ze wsi, więc w pierwszym rzędzie interesowała mnie polska wieś i od niej zaczęły moje wspomnienia.

Zapewne znajdą się tacy, którzy radziby przeczytać, że w Polsce jest wszystko fte, są też na pewno i tacy, którzy myślą wprost przeciwnie. Nie będę w to wchodzić, będę pisał tylko o tym co sam widziałem i słyszałem.

Patrzyłem na Polskę i obserwowałem co się w niej dzieje pamiętając, że Polska przeszła straszną wojnę, że nie jest krajem bogatym, że jest przeludniona, no i że jest krajem wyzyskiwanym przez wschodniego sąsiada, bo za pomoc jaką stamtąd otrzymasz, musisz płacić haracz po nad miarę.

Nie będę również zastanawiać się "co by to było, gdyby było inaczej", ja opiszę tylko to, co jest obecnie. Nie będę też mówić o ustroju, bo wszyscy przecież wiedzą jaki on jest, a taki jaki jest istnieje już ponad 30 lat ...

Wydaje się, że w Polsce wolno wszystko, nawet krytykować... byleby tej krytyce nie podlegała partia, to też i radio i prasa krytykują i to nawet ostro, ale tylko to, co mogą. Ale w rozmowach prywatnych, na przystankach autobusowych, w sklepach, w kolejkach przed sklepami, ludzie krytykują co się da i protestują, nierzadko szumnie. Oczywiście istnieje też ostre protesty polityczne i to nawet pisane, ale na ścianach w ubikacjach publicznych. Wydaje się jednak, że nikt nikogo nie śledzi, widać wszędzie bardzo mało milicji ...

Zapewniano mnie, że od 2 lat istnieje w Polsce nawet pewien do obrotu, życie stało się możliwe, a na wsi jest nawet zupełnie dobrze.

To, że mają na wsi światło elektryczne, że drogi są poprawione, a przeważnie asfaltowe, że jest rozbudowana komunikacja autobusowa i można dojechać nie tylko do każdego miasteczka, ale do każdej, nawet zapadłej wioski autobusami, to też ma swoją wymowę.

Naprawdę "piękna jest nasza Polska cała" i taką ją zobaczam od chwili mego przyjazdu, chociaż powiadał mi rano deszczowy i choć całe lato było mokre i towarzyszył mi deszcz częściej niż słońce.

Wjechałem do Polski od południa, z Wiednia, zachyliłem o Kraków, który jakoś zawiódł moje oczekiwania, wydał mi się nie tak ładny jak ten, który zachowałem w pamięci... Potem Jędrzejów, Kielce, Wislica... i moja wioska. Dzień znów był ponury, ale widok pagórkowatej okolicy, widok fałszywych pól, łańcuchów zbóż, maków kolorowych, jasnozielonego tygulusu, to dla mnie były prawdziwie królewskie arary! Trudno mi opisać pierwsze wrażenia, ale po długich i szczerzych rozmowach na wsi uwiadomiłem sobie, że w Polsce nadal "chłop potęgą jest i basta!". Albo mniej poetycznie, tak jak to powiedział wybitny ekonomista, prof. Stefan Moszczeński jeszcze w 1927 roku: "... można do chłopa mieć sentyment, lub nie mieć go wcale, trzeba jednak uznać, że w jego masach jest fundament i przyszłość Polski." Pewne jest, że przez długie jeszcze lata to, czy będziemy mieli co jeść

GWIAZDY MÓWIĄ

Mój przyjaciel Waciu wierzy w astrologię. Gwiazdy mówią - powiedział. Biorąc pod uwagę datę twego urodzenia, powiem ci jakim jestem. Powiem ci coś powiniem robić i czego robić nie powinienem. Powiem ci czego musisz się wystrzegać i na co możesz się odwołać. Wszystko bowiem co się w twoim życiu dzieje od układu ciał niebieskich zależy. Gwiazdy wskazują ci drogi po których masz postępować, gwiazdy ci ostrzegają. Słuchaj gwiazd.

Chwyciłem popularną "revistę" i studiuję horoskopy. "Koziorożec". Czytam: "Odwołaj się do wszystkich mych rezerw, by utrzymać swe poręczenie i by uniknąć trudnych momentów". Wczerałem więc na pomoc wszystkie moje "rezerwy", niestety nie uniknąłem trudnych momentów. Odnosnie "czynności" horoskop poleca mi wysytek pracy, uporządkowanie dokładne mych planów, które później okazą się korzystne. Wysłitem się, uporządkowałem plany - rezultaty wręcz szkodliwe.

"Młodość i przyjaźń". Przepowiadał mi na dany okres harmonijny miłość i zgodę współżycie z moją połową. Z zoną się straszliwie pokłóciłem i przez kilka dni panowało między nami głuche milczenie. W dalszym ciągu gwiazdy przepowiadały, że "efektywna ekspansja na zewnątrz spowoduje rezonans". Moja ekspansja znalazła wprawdzie rezonans, ale całkiem niespodziewany.

zależać będzie od tego ile wyprodukują rolnicy i ich indywidualne gospodarstwa.

Ostatni rok był dla rolnictwa wyjątkowo ciężki i zostanie w pamięci jako t.r.w. "batalia o chleb". We wszystkich gromadach powołano opiekunów akcji żniwniej i łączników z powiatami. Powierzono im pieczę nad przebiegiem żniw. Ale mimo pomocy technicznej nie udało się uniknąć wielu strat spowodowanych przez obfite deszcze, a potem nieoczekiwane przymrozki już w październiku. Zmarniało wiele zboża, ziemniaków i innych roślin. Tę batalię o chleb sprawnie wygrało rolnictwo prywatne mimo, że coraz bardziej odczuwa brak ludzi do pracy. Młodziopuszczają bowiem wieś, a zostają przeważnie starzy. Jednak ogromną pomocą jest "zmotywowanie wsi", czyli używanie ciągników, młotek, koparek i innych maszyn rolniczych. Zauważyłem też w Kielecczynie (nie wiem jak jest gdzie indziej) wielką pomoc młodzieży zgromadzonej w Związku Młodzieży Wiejskiej. Wszędzie tam, gdzie brak ludzi do pracy, gdzie na gospodarce są starzy, samotni, pojawia się grupa młodych z ZMW i staje do roboty.

Wszystko to wskazuje na troskę o rozwój rolnictwa i poprawę warunków pracy i życia ludności wiejskiej. W mojej wiosce, gdzie produkcję rolą wspiera handel, zauważyłem nawet doboty. Dom w dom murowany, nawet zabudowania gospodarskie (chlewy, stajnie, i.i.) też już murowane, a domy często i piętrowe. W pomieszczeniach dla zwierząt są nawet automatyczne poidła. Ciągłe rozbudowuje się sieć elektryczną, stale modernizuje się urządzenia wiejskie, punkty skupu żywności, nabiału, warzyw, pracuje się nad usprawnieniem produkcji, oraz konserwacji ziemiołpów.

Rok Kopernikowski



KAMIEŃ NA DRODZE DO GWIAZD

Pod tym poetycznym nieco tytułem zebraliśmy kilka szczegółów biograficznych, ilustrujących trudności i opory, z którymi spotkał się Kopernik w ostatnich latach swego życia jako autor nowej, rewolucyjnej teorii o ruchu planet. Na końcu wspomnę też o przykrości jaka w tym okresie spotkała go jako człowieka i przede wszystkim duchownego. Jest rzeczą aż nadto dobrze wiadomą, że każde odkrycie naukowe,

które burzy pewnie uświęcone schematy myślowe, spotyka się ze spraciem, krytyką i często nawet z drwiną. Los ten spotkał też i Kopernika, jak i wielu innych przed nim i po nim, że wymienimy chociażby Darwin, którego jeden ze współczesnych mu karykaturzystów przedstawił jako matkę z brodą.

Poniżej podajemy za monografią J. Adamczewskiego ("Mikołaj Kopernik i jego epoka", Interpres

"Życie socjalne": szczególnie szczęśliwe i ożywione. - Przeszedł operację, leżał w łóżku, izolowany od świata i ludzi, pies z kulawą nogą mnie nie odwiedził.

W rezultacie, co przepowiednia - to jak kulę w prób. Spotykam Waciu i różną prawdę w oczy: że z tą astrologią to bujda, lipa i czysty pic. A Waciu patrzy na mnie długo i uważnie i rzecze: "a możesz też się pomylić z datą swego urodzenia?"

A tak już zostało. Waciu wierzy w horoskopy. Ja nie wierzę. Suknie związku przyczynowego między zjawiskami jest wynikiem logicznego rozumowania. "Nullum effectum sine causa" - mówili Rzymianie.

Wracam do studiów horoskopu. Rubryka "zdrowia". - Gościom spod "bisa" doradzać pilnowanie swych nerek. "Błękitniam" zaleca się troskę o wątrobę. "Lew" w inien unikać porażek stoniecznych. "Rak" - nie przejadaj się. "Ryba" - kontynuować dietę.

Dotychczas naiwnie sądziłem, że jeśli nadużyję alkoholu, złem mnóstwo tłustości z pikantnymi przystawkami, to moja wątroba nawali. Zdawało mi się, że owe powiązanie przyczyny i skutków wynika z logicznego rozumowania, opartego na wiedzy medycznej. Okazuje się, że w pewnym układzie "jeźdź pój i popuszczaj pasa", w innym zaś bądź wstrętnie miłgłwym. Porażenia stoniecznego winniem wystręgać się w pierwszym tygodniu miesiąca lutego, choćbym znajdował się na biegunie północ.

Polska jest nadal "krajem ziemniaczanym" zarówno z uwagi na głęboką jak i na silne tradycje spożywcze. Obecnie produkuje się rocznie około 50 mln ton ziemniaków. Równocześnie wprowadza się (niestety po woli) kiszonki ziemniaczane jako paszę, co okazało się oszczędniejsze i lepsze od kopcowania ziemniaków w tych celach. Wprowadza się również coraz sprawniej t.zw. "popłony" celem dozwolania bycia (zwłaszcza tubin i seradeli). Gospodarze już przekonali się do tych popłonów i coraz częściej stosują odpowiednie mieszanki do obfawiania pastwisk. Wciąż się modernizuje.... i nawet chłop może sobie pozwolić na kształcenie dzieci. Jeden z moich znajomych jednego syna ma na wyższej uczelni, a drugi kołczy Technikum Rolnicze, aby z czasem przejąć gospodarstwo od ojca.

Nie trzeba się हुईć, że wszystko już idzie gładko, że na wsi nie ma już żadnych niedociągłości, ale widać ogromne staranie o to, aby było jak najlepiej. Ludność rolnicza uzyskała wreszcie BEZPEŁATNĄ OPIEKĘ LEKARSKĄ i inne uprawnienia socjalne, które mają na celu zlikwidowanie nierówności i dysproporcji społecznych. Program budowy Polski nowo czesnej wyczerpł więc do całokształtu zagadnień. Coraz więcej jest starach, aby zaspokoić nie tylko potrzeby ekonomiczne wsi, ale też rozwinąć i zaspokoić jej potrzeby kulturalne. Wyjeżdżając z moich stron rodzinnych na dalsze zwiedzanie Polski znowu patrzyłem na drogi sercu krajobraz.... znowu dawne wspomnienia nie stały się z rzeczywistością. Coraz trudniej mi było wypatrzyć stromą szosę! Stracił na tym być może, kolorysty wsi kieleckiej - ale zyskali ludzie. I widać, że tak jest lepiej.

1972) ciekawe, nieraz dosadne opowieści na jakie zażył sobie teoria Kopernika u niektórych z jemu współczesnych, jeszcze przed jej oficjalnym opublikowaniem. Opowieści te po chodzą od najwybitniejszych umysłów epoki, do jakich należeli m.in. Luter i Melanchton.

I tak, pierwszy z wymienionych, Marcin Luter, w jednej ze swych "Rozmów przy stole" zanotował w roku 1539:

"Wspominano o nowym astrologu, który chciał dowiedzieć się, czy ziemia porusza się i chodzi kółkiem, a nie firmament albo niebo, słońce i księżyc. Ten głupiec chce wywrócić całą sztukę astronomii! Ale, jak wskazuje Pismo Święte Jozue Słońce stało się zatrzymane i nie Ziemia!"

Idąc w ślady Lutra, niejaki W. Gnaphius, rektor szkoły w Elblągu, wystawił w roku 1441, w Gdańsku, komedję, której sam był autorem, zatytułowaną po łacinie "Morosophus" ("Błazen-Mędzec"), której tytuł odosił się do Kopernika i sama sztuka

była pełna kpín i żłośliwych aluzji do jego teorii.

Filip Melancton, słynny humanista niemiecki, który zażył sobie u współczesnych na przydomki "praeceptor Germaniae", tak pisał w tym też roku o Koperniku:

"Niektórzy sądzą, że to znakomite i trafne wypracować rzecz tak absurdalną jak ów sarmacki astronom, który porusza Ziemię i zatrzymuje Słońce. Zaiste, mądrzy władcy powinni być powściągliwi w ustaleniach lekdomyślności." Tenże sam, w innym ze swych dzieł pisał w roku 1549, a więc już po ukazaniu się kopernikowskiego "De revolutionibus...." i po śmierci autora:

"Oczy nasze są świadkiem tego, że niebiosa obracają się raz na dwa dziełcia otręty godziną. Ale pewien człowiek, czy to z zamierzaniem do nowinek czy też po to, by pokazać swą pomysłowość, doszedł do wniosku, że porusza się ziemia, i głosi, że nie porusza się ani słońce, ani sfery niebieskie. Brakiem uczciwo-

ści i przyzwyczajenia się twierdzić coś takiego publicznie; jest to przykład zgubny. Obowiązkiem nieskazanej myśli jest przyjąć prawdę taką, jaką objawił Bóg i bronić jej!"

Wszystkie te sdy o Koperniku świadczą o głębokiej, jeszcze średnio-wiecznej wierze w nieomyślność naukowej Biblii. Równocześnie, potwierdzają trafność spostrzeżenia Karola Marksa, że "tradycja wszystkich zmarłych pokoleń ciąży jak zmora na umysłach żyjących."

Opinie te docierały do Kopernika i zatrzymały mu ostatnie lata życia. Dodatkową przykrością natury już zupełnie prywatnej i będącej, (zaśnienie czy nie) byłychym udziałem duchowieństwa, była nieprzyjemna sytuacja w jakiej znalazł się Kopernik w związku z posiadaniem w swym domu... zbyt młodego gospodyni. Chodziło tu o Annę Schilling, młodą i powabną córkę Marcjusa, wybitnego artysty-grawera i zarządzającego mennicą toruńską i potem gdańską. Schillingowie byli prawdopodobnie krewnymi Kopernika i to może zdecydowało, że Anna znalazła się w domu Kopernika.

Jako księżka gospodyni, choć nie ułomno sędziwego astronoma od plotek i podejrzeń. W każdym bądź razie ówczesny biskup warmiński, Dantyszek, znany ze swej uczciwości humanista i poeta, a także z tego że nie gardził kielichem i innymi uciechami życia - mimo to polecił Kopernikowi usunąć Annę ze swego domu, dla uniknięcia zgromienia. Kanonik-astronom ułuchwał biskupa i skazywał się później w jednym z listów na trudność że znalazłiem odpowiedniej następczyni.

Jak dalece zażył sobie Kopernik na takie potraktowanie ze strony swego kościelnego zwierzchnika trudno rozstrząsać. Im bardziej jednak był on winien w tej całej sprawie, tym bliżej, bo bardziej ludzkie wydaje się nam jego postać. Nie można więcżeż krzywdy wyrządzić pamięci wielkich ludzi jak właśnie pozbawiając ich cech ludzkich, szczególnie zaś ludzkich słabości. Te bowiem tym bardziej wypuklają wielkość ich dzieła, dzięki którym przeszli oni do historii.

Cezary Gołkowski



COOPERATIVA DE CREDITO "SAN TELMO" Ltda.

Serrano 2076 — Buenos Aires

Czynna codziennie od godz. 15 do 20 prócz niedziel, poniedziałków i świąt

NAJBLIŻSZY NASZ CEL: 75.000.000.— PESOS M/N.

Stan na dzień 15 czerwca 1973 r.

Liczba członków: 566

Liczba pełnych akcji: 14.797

Kapitał pesos Ley: 739.890.25 (73.989.925.— m\$N.)

Udzielono pożyczek wraz z dyskontem: 189 — na sumę

pesos Ley: 1.018.816.91 (101.881.691.— m\$N.)

W roku 1972 udzielono 353 kredytów na sumę

pesos Ley 630.581.— (163.058.100.— m\$N.)

Redakcja przeprosza za prześlanione w poprzednich 2 numerach cyfry co do kapitału i udzielonego kredytu.

NOVY NUMER TELEFONU SPÓŁDZIELNI:

7 7 4 - 7 6 2 1

Od zarania filozofii dyskutuje się na temat determinizmu i indeterminizmu, na temat wolnej woli i nieubieganych praw naturalnych. Hume twierdził, że wszelkie nasze decyzje zależą od naszego charakteru. Locke uważał, że nasze decyzje zależą od poczucia przyjemności czy przykrości. Stuart Mill uważał, że istnieje niezmiennie prawa, kierujące naszą działalnością. Żaden jednak z tych deterministów nie formował związku przyczynowego między ruchem planet a charakterem czy działalnością człowieka.

William James natomiast stworzył doktrynę, którą nazwał "tycizmem", wprowadzając czynnik przypadkowy (hazardu). Nowoczesna fizyka dostarcza w tym kierunku sporo argumentów.

Psycholog stara się znaleźć uzasadnienie naszego postępowania w "genach" i we wpływach otoczenia. Fizjolog - w reakcjach fizjologicznych. Szukamy przyczyn naszego charakteru, naszych działań, naszych odruchów, naszych emocji. Szukamy jednak tych przyczyn w sposób racjonalny, operując na ich podstawach naukowych.

Prof. Walter Trites podaje następujący przykład, ilustrujący błędne tworzenie związków przyczynowych. - Przypuśćmy, że stwierdzono, iż za każdym razem, gdy określony sprzedawca sprzedaje w Zurichu określony gazetek, na pustyni libijskiej pewien wielbłąd kława głowę.

Przypuśćmy, że ta groteskowa obserwacja została potwierdzona przez aparaty telewizyjne i że dziennikarze oświadczyli, iż obserwacja ta jest zupełnie dokładna i ściśła.

Otóż tego samego rodzaju są twierdzenia astrologów, iż zgodnie

z pojęciami babilońskimi o wszechświecie, pozycje gwiazd wpływają na nasze osobiste przeznaczenie. Przypuśćmy, że zwiastek ten został zaobserwowany i wielokrotnie potwierdzony. Zapytuje prof. Trites czy nie jest absurdalne twierdzenie o istnieniu jakiegos związku między sprzedawcą gazet w Zurichu i wielbłądem na pustyni libijskiej. Tak samo pozbawiony jest sensu związek między orbitami planet, wyznaczonymi przez Ptolemeusza i kupnem biletu na loterii.

Prof. Trites wyjaśnia absurd tego rodzaju pojęć. Zarówno bowiem w wypadku gazeciarki a według jak również jeśli chodzi o kręcenie planet i biletu loteryjnego, wchodzą w grę zjawiska, które należą do światów o różnych strukturach.

Obchodzimy 500-ą rocznicę urodzin wielkiego astronoma polskiego go, Kopernika, który obalił błędne koncepcje astronomiczne Babilończyków. Współcześni jednak mistrze astrologii i ich wierzni uczniowie wciąż jednak tkwią w zastępyte statystyce z babilońskich czasów, nie zdając sobie sprawy z tego, że Kosmos cały znajduje się w ciągłym ruchu, że gwiazdy powstają i nękają, że "panta rei" i że szumnie związków między światami o różnych strukturach jest błądem, z którego korzyści (i to po kieszne) wyciągać tylko ci, którzy potrafią "zagrać" na ludzkiej naiwności.

Patrzmy na gwiazdy. Gwiazdy mówią. Mówią o wielkości otaczającego nas świata, o nicości człowieka i jego ograniczonego rozumu. Gwiazdy jednak nie pozwalają o kupieniu lub nie kupieniu biletu na loterii

S. Szwajc

Z CAŁEGO ŚWIATA

Uczni z Muzeum Antrologii Prehistorycznej w Monako odkryli w grobach na granicy

francusko-włoskiej malowidła ściennie, które mają najmniej 28.000 lat.

73-letni emeryt z miasta Badajoz w Hiszpanii, ożenił się z 68-letnią kobietą, z którą był zaręczony przez 50 lat. Nie mogli się pobrać bo nie zgadzali

się na to rodzice panny młodej. Burmistrz liczącego 2.000 mieszkańców miasteczka Santa Cruz del Comarcio w pld. Hiszpanii, od 2 lat czeka na przyjęcie złożonej przez niego rezygnacji. Radni miejscy nie mogą znaleźć ochotnika na objęcie tego urzędu.

15 wiktoriańskich domów, które przetrwały wielkie trzęsienie ziemi i pożar San Francisco w r. 1906, nie będzie Tłórzonych w związku z rozbudową miasta. Kosztom 11.500.000 zostaną one przesunięte o blisko 3 km do innej dzielnicy, gdzie zmienione na sklepy, restauracje i bary będą turystyczną atrakcją miasta.

Jak wynika z oficjalnych statystyk koszty utrzymania w Australii wzrosły w ciągu ostatniego miesiąca o 8,1 proc.

Federalne biuro statystyki oblicza, że koszty utrzymania wzrosły w Jugosławii o 16 proc. w porównaniu z pierwszymi 5 miesiącami r. ub.

Szerokie główne ulice i placów w Genewie będzie zamienionych od przyszłego tygodnia dla ruchu kołowego z wyjątkiem autobusów i tramwajów.

Według raportu izraelskiego kwartałnika archeologicznego

trzy szkielety odkryte w tym miejscu w grocie na górze Karmel liczą sobie co najmniej po 19.000 lat.

Młody księgarz z Hongkongu ukarany został grzywną 12 zł, to, że w swoim sklepie poczuwał w ustronie 20-letnią nauczycielkę. „Była tak ładna, że straciłem kontrolę nad sobą” — stwierdził tłumacząc się w sądzie.

Sierżant armii francuskiej atryzymał wyrok 15 miesięcy więzienia z zawieszeniem, na kradzież samochodu. Gdy wychodził z sądu został ponownie aresztowany, bo okazało się że ukradł samochód aby przyjechać na rozprawę. Rozpiętny sądziła podnieśli wyrok do 20 miesięcy, tym razem bez zawieszenia.

Buddyzm mnisi w Seulu robią kokosowe imienniki sprzedając po 210 papierowe amulety, które chronić mają dzieci przed wypadkami ulicznymi.

Zabawna historia z pracy krajowej:

Po ośmiu latach bezowocnego naczestwaństwa mianka Szczęścia serwała i naczestownym, a złożyła ofertę w biurze analizy kandydatów. Biuro wyszukało jej i doprowadziło kandydata. Okazał się nim był stary, ośmioletni naczestowny klient, który również złożył w biurze ofertę. W ciągu paru dni oboje złożyli papiery w Urzędzie Stanu Cywilnego.

Dr. Jan Szujda

ADWOKAT

Desafios - trabajos - sociologos ejecciones - sociedades, etc. CORDOBA 475, p. 2. Tel.31-2579. W Olivos — po uprzednim porozumieniu telefonicznym.

KOLDRY PUCHOWE — Bielizna pościelowa na kolory — Futro Pierze — Poduszki ECHEVERIA 2334. Tel. 781-1822 (1/4 kwadry od Cabildo, wys. 2000)

PAOLA

SWETRY a własnej fabryki. SUKIENKI.

Sprzedaz hurtowa i detaliczna. Galeria Juramento, local 21. CABILDO 3092 — T. E. 781-1887

LEKARZE

Dr S. J. JASINSKI

Internista-kardiolog żyłnowosaw Wzycerpujące badanie serca i naczyń krwionośnych przy pomocy nowoczesnych aparatów. Przyjmuje we wtorki, czwartki i piątki w godzinach od 16 do 18 oraz na zamówienie. ESMEERALDA 909 - a. II. etp. B. Tel. 31-5859 Prym. 82 - 1321.

Dr E. ZELLNER

Choroby wewnętrzne i dziecięce. Poniedziałki i piątki 16-18. A. CORDIENTES 153. T. E. 45-2143; 392-6449; 391-4509

Dr. MARIANO RABINOWICZ LEKARZ SPECJALISTA Choroby dróg moczowych, wewnętrzne i syfilis.

Przyjmuje od 16 do 20. JOSE E. URIBURU 770, p. 1. (róg Córdoba 2200) - T. E. 47-4974

Dr Rene Jan Zajac

Lekarz internista. Klinika ogólna. Poniedziałki, środy i piątki 16-19 i na zamówienie. Santa Fe 1291 Tel. 41-4181. Mówi po polsku. Job 41-4917

Pierwsze Polskie Biuro Podróży w Buenos Aires



załatwia wszelkie sprawy przejazdowe do Europy i Stanów Zjednoczonych, samolotami i statkami, jak również przejazdy lokalne w Argentynie.

KREDYTY

Informacji udziela: POLSKA AGENCJA OMEGA AVENIDA CORRIENTES 848 - 5 piętro
Telefony: 40-8090, 40-8052 i 46 - 3072

WCHODZIMY W PIERWSZE 25-LECIE KORZYSTNYCH OPERACJI BANKU

MIESZKANIA WŁASNOŚCIOWE w latach 1969-1973

WARSZAWA - KRAKÓW - BYDGOSZCZ - LUBLIN - CZĘSTOCHOWA - POZNAN - SZCZECIN - RZESZÓW - ŁÓDŹ - ZAKOPANE - GDANSK - WRZESZCZ - TRÓJMIĘSTO



Metr pow. w granicach 65 — 90 dolarów.

Wysyłamy prospekty.

Zlecenia "do wyboru" i na "skup". Paczki żywnościowe, upominkowe, narzędzia rolnicze, auta, lekarstwa.

Zamówienia i wszelkie informacje za pośrednictwem

BANCO CONTINENTAL

CASA CENTRAL: TUCUMAN 462/66 p.2
T. E. 31-3208 int. 08

Agencia Saavedra: CABILDO 4300 - T. E. 70-7887
CAPITAL FEDERAL

Agencia Once: SARMIENTO 2502 - T. E. 48-9439
CAPITAL FEDERAL

Agencia Mitre: BME MITRE 833 - T. E. 45-7368
CAPITAL FEDERAL

Agencia Constitución: BRASIL 1199 - T. E. 26 - 5375
CAPITAL FEDERAL

Agencia Belgrano: MONROE 2724 - T. E. 73-2116
CAPITAL FEDERAL

Agencia Paternal: GALICIA 844-esq. Avda. S. Martin
CAPITAL FEDERAL

Rachunki bieżące
Sprzedaż i kupno banknotów dolarowych

Export - Import

Podatki

Obsługa wyspecjalizowana



Polacy w Argentynie

S + P

STANISŁAW WÓJCICKI

B. Prezes, Wiceprezes, a w ostatnich latach Członek Honorowy Stowarzyszenia "Ognisko Polskie".

Wybitny działacz P.P.S. przed I-szą wojną światową i w pierwszych latach naszej niepodległości. Zasłużony działacz społeczny.

Urodzony w Warszawie w 1893 r., zmarł dnia 27 czerwca 1973 r. i został pochowany na cmentarzu w San Martin.

Zaszedł do grobu dobry Polak, wzorowy ojciec rodziny i ofiarny działacz społeczny.

Cześć Jego świetlanej pamięci!

ZARZĄD STOWARZYSZENIA
"OGNISKO POLSKIE"

S + P

CZESŁAW DYLAĆ

Zmarł nagle w Nakle n/Nocią (Pomorze) dnia 6 czerwca 1973 r. w wieku lat 49, osierocając żonę i 8-mioletniego syna.

Nieutuleni w wielkim żalu i smutku żegnają Go

BRAT ADAM Z ŻONĄ

Buenos Aires - Argentyna

POLSKI KOŚCIÓŁ W QUILMES

Stranowy Panie Redaktorze,

Przed trzema miesiącami w Quilmes (Ezelela) przystąpiono do budowy polskiego kościoła, rozpoczętej jeszcze przez śp. ks. Szczepana Walikowskiego. O tym doniosłem fakcie powiadomiłem ks. bpa. W. Rubina w Rzymie.

W odpowiedzi przysłał mi piękny i głybioki w treści list.

Zwracam się do p. Redaktora, ażeby kopię owego listu raczył umieścić w poczynym "Kurjerze Polskim", aby błogosławieństwo Jego Els celencji i radośna wieść o budowie polskiego kościoła dotarły do wszystkich Polaków w Argentynie.

Z braterskim pozdrowieniem w Panu

Ks. Franciszek Kawecki

OD RED. Listy publikujemy z największą przyjemnością. Równocześnie korzystamy z okazji i serdecznie apelujemy do naszych licznych (Dziękuję Bogu!) P. T. Prenumeratorów i Czytelników z Quilmes, Berazategui, Berona, Don Bosco i do całej Kolonii Polskiej w Argentynie o poparcie moralne i materialne dla zbrojnego dzieła ks. Franciszka Kaweckiego, godnego kontynuatora inicjatywy i czynu nieodżałowanego śp. ks. Szczepana Walikowskiego.

A oto słowa J. E. Delegata Prymasa Polski dla Duszpasterstwa Emigracji Polskiej:
Przewielebny i Drogi Ojciec!

Przejękuję serdecznie za miły list z dnia 20.3. b.r. i za radośną wiadomością, że została podjęta budowa kościoła Matki Boskiej Częstochowskiej w Quilmes.

Całym sercem uczestniczę w radości jaką ta budowa zrodziła wśród tamtejszych Rodaków. Bogu dzięki, że to wielkie dzieło budowy kościoła Matki Boskiej Częstochowskiej jednoczy wszystkich we wspólnym ofiarnym wysiłku zmierzającym do wzniesienia tej świątyni mimo tego, że Argentyna przeżywa obecnie kryzys ekonomiczny. W tych warunkach budowa kościoła przez Polaków potwierdza odwieczną prawdę, że wszystkie wielkie dzieła Boże powstają wśród przeróżnych trudności, aby ukazać się w nich moc Boża. Jeśli Pan Bóg chce, aby ta świątynia stanęła, to stanie dla dobra naszych Rodaków, tak że ich obecne wysiłki przyniosą kiedyś stołeczny płon dla dobra tamtejszej Polonii. Ta świątynia jest bardzo potrzebna. Utrzymać ona ludzi w wierności Bogu i w wierności naszym polskim tradycjom katolickim. Wyjdzie to na dobre nie tylko Polakom, ale wszystkim ludziom których wypadło im żyć.

Dobrze będzie jeśli się doda, że ten kościół Matki Boskiej Częstochowskiej jest również pod wezwaniem bł. Ojca Maksymiliana Marii Kolbe. To uwiódnienie w nazwaniu świątyni imienia Matki Bożej i jej

wiernego Rycerza będzie ukazywało ludziom wzniósłoby wzór współpracy człowieka z Niepokalaną z naszych czasów.

W moich modlitwach polecam to wielkie dzieło budowy szczególnej opiece Bożej, wstawianictwu Niepokalanej i Ojca Maksymiliana, a wszystkim współpracującym w tej budowie z serca błogosławię.

Kiedy to dzieło budowy dojdzie do szczęśliwego zakończenia, to z radością przybędę na jego poświęcenie.

Z najlepszymi życzeniami zdrowia i wszelkiego dobra łączę wyrazy czci i pozdrawiam serdecznie w Panu.

(-) 7 Władysław Rubin

Zarząd Towarzystwa "OGNISKO POLSKIE" serdecznie zaprasza Kolonij Polską i Przyjaciół Argentynskich na uroczystość obchodu
157-mej ROCZNICY NIEPODLEGŁOŚCI ARGENTYNY
(9 DE JULIO)

który organizuje w salonie własnym przy ul. Corriti 3972, Capital, w sobotę, 7 lipca b.r. o godz. 22-giej. Bogaty program artystyczny! Własny, obfity bufet!

Po oficjalnej uroczystości

ZABAWA TANECZNA

przy dźwiękach doborowej polskiej orkiestry.

CZEKAMY !

KOMUNIKAT SOS

Sekcja Opieki Społecznej serdecznie dziękuje następującym Ofiarodawcom

1. / Za donację zamiast kwiatów na groby zmarłych:

a) śp. JERZEGO MISSALI: pp. W. Ardasiewicz-Machnikowej (\$ 100.-), Wiktorowi Świątkowskiemu (\$ 50.-), Ninie i Ant. Żółkowskiemu (\$ 50).

b) śp. ANIELI WEBER: p. Janinie Staszak (\$ 100.-)

2. / Za inne donacje: pp. W. Ardasiewicz-Machnikowej (\$ 100.-), Polskiej Firmie NORMATIC - inż. B. Wojtkowskiemu i Z. Krzyżanowskiemu (\$ 300.-), W. i D. Bryzowskiemu (\$ 100.-), Irenie Bartkiewicz (\$ 50).

3. / Za podarowane rzeczy dla biednych: pp. Franciszkowi F. Jachnowiczowi, właścicielowi Fabryki F.A.D.E.T.E. w Don Torcuato, pp. Bryzowskiemu i anonimowemu Ofiarodawcy w Śkładnicy Książki Polskiej, Konsulowi i Topikiewiczowi i Rodzinie, Polskiemu Towarzystwu w Comodoro Rivadavia i tamtejszym Rodzinom, które odpowiedziały na nasz apel: Fr. Leniek, Cecylii Kaprowskiej, A. Pacek, M. Socha, Z. Twardowskiej, B. Sterniskiej, P. Delas, R. Rejenciak, Pp. Zielenkiewiczom.

ZARZĄD OPIEKI SPOŁECZNEJ

WALNE ROCZNE ZEBRANIE SEKCJI OPIEKI SPOŁECZNEJ ZWIĄZKU POLAKÓW W ARGENTynie

Odbędzie się dnia 8 lipca br. w Sali Klubu Polskiego, ul. Serrano, o godz. 19-tej.

Porządek obrad: Otwarcie Zebrania. - Wybór Prezydium. - Sprawozdanie ustępującego Zarządu. - Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. - Dyskusja nad sprawozdaniami. - Absolutorium ustępującemu Zarządowi. - Wybór nowych władz na kadencję 1973/1974. - Wolne wnioski.

Zapraszamy serdecznie Członków, Sympatyków i wszystkich, którzy chcą nieść pomoc Rodakom zagrożonym biedą i nędzą przez samotność i starość.

ZARZĄD SEKCJI OPIEKI SPOŁECZNEJ

NOWE WŁADZE KLUBU POLSKIEGO

Na zebraniu członków Klubu Polskiego w dniu 16 czerwca 1973 r. wybrano następującą Władzę na kadencję 1972/73:

Prezes: Stefan J. Ryniewicz; I-wiceprezes: Jeremi C. Stempowski; II-wiceprezes: Henryk Woźniak; sekretarz: Alicja Baczkowska; skarbnik: Józef Mieszczański; radni: Ludwik Olżyński, Anna Grochowska, Jadwiga Woźniakowa, Jerzy Zbroja. - Jako zastępcy członków Zarządu wybrani zostali: radni: Zbigniew Lipiński, Maria Mandryszowa, Zofia Smitowska. - Do Komisji Rewizyjnej wybrano: przewodn.: inż. Rudolf Wolny; członkowie: Joachim Mandrysz, Józef Filipowicz; zcy. radnych: Feliks Rewers, Alicja Olżyńska. - Na delegatów Klubu na Walny Zjazd Związku Polaków wyznaczeni zostali: Stefan J. Ryniewicz, Henryk Woźniak, Ludwik Olżyński, Zbigniew Lipiński, Aleksander Rawa-Jasiński. - Jako zastępca wyznaczony został: Joachim Mandrysz.

OD RED. Serdeczne życzenia owocnej pracy Nowym Władzom bardzo zażywniej placówce polskiej w Buenos Aires w rozpoczynającej się nowej kadencji.

MIESZANINA

PIERWSZY TRAKTAT

Najstarszy traktat pokojowy spisany piśmem klinowym zawarty został 4500 lat temu między miastami Lagasz i Ummur w Sumerii. Miasta prowadziły z sobą wojnę. Autorem tego traktatu był gubernator Lagasz Etana.

STATEK Z PLASTYKU

Brytyjska marynarka wo-

KURIER
POLECA

Adwokaci:

Dr Z. Gałęczyński — Adwokat, tłumacz prawniczy — Lavallo 1444 p. 5 "R", tel. 40-1533.

Dr Stanisław L. Szweda — Adwokat, tłum. prawniczy — Lavallo 1459, p. III "63". Tel. 40-5065.

Optycy:

Optica "Charpentier" — Pueyrredón 337. Tel. 87-7800. Ządać zniżki

Ortopedia:

Ortopedia "Charpentier" — Pueyrredón 337. Tel. 87-7800. Ządać zniżki

lenia zamówiła w jednej ze stoczní nowy typ trawośca wykonanego z tworzywa sztucznego. Jednostka ta, o długości 50 metrów, ma być największym plastikowym okrętem świata. Do budowy okrętu wojennych z tworzywa sztucznego przywiązują się statnio wielką wagę ze względu na zalety tego materiału: jest on lekki, antymagnetyczny i ognioodporny.

Z ZESZYTÓW SZKOLNYCH

Dużą przeszkodą dla lotów kosmicznych stanowi stan nieważkości, przed którym człowiek zabezpieczyć się jedzeniem z tubek.

Bracia Polscy głosili, że jeden człowiek nie może brać owoców z drugiego człowieka.

Usłyszawszy krzyk kobiet, stolik już nie żył.

Kula, trafiająca w niedźwiedzia, wyleciała z rąk Bobaka.

Byłe gwiazdy ekranu - dziś...

(DOKONCZENIE)

Marieta Dietrich ma 67 lat, ale nadal jest pełną życia i wigoru, jak dawniej. Stała podróżuje, podczas gdy jej mąż Rudolf Sieber z zamiłowaniem troszczy się o ich wielką, nowoczesną farmę kurczaków. Oboje szanują się bardzo, tym niemniej widują raczej bardzo rzadko. Marieta występuje nadal, śpiewając swe piosenki w czterech językach i wszędzie cieszy się olbrzymim powodzeniem. Pisze pamiętniki i nigdy nie ogląda programów telewizyjnych, których nie znosi. Twierdzi zawsze, że ma zbyt mało pieniędzy i narzeka na zbyt wielkie podatki.

Pola Negri — nasza rodzaczka Apolonia Chałupiec, rodem z Warszawy, odniosła pierwszy swój sukces filmowy w początkowych latach dwudziestych w obrazie "Raj zakazany". Następnie przez przeszło 20 lat była niedoścignionym typem wampy, kobietą fatalną dla mężczyzn. Jej dyktorzy wytwórni stałe kazali jej być jak najbardziej ekstrawagancją w zwykłym, po ekranowym życiu. Stała rozpuz-

czano o niej różne plotki, iż jest przyjaciółką najsłynniejszych ludzi, kazano jej ubierać się do słowno po wariacku, prowadzić na ulicach Nowego Jorku na smyczy tygrysy i lampary. Artystka twierdzi, iż ma lat 70, ale prawdopodobnie ujmuje sobie co najmniej 5 lat wieku. Mieszka stale w San Antonio, w stanie Teksas, ubiera się przeważnie na czarno, jest niskiego wzrostu, ma jasną, pomarszczoną twarz. Namiećnie pali papierosa i narzeka na dzisiejszą sztukę filmową uważając, iż wulgarnie krzyczą się w niej kul wyundania i nagosci, który nie pozostawia nie absolutnie dla wyobraźni. Ostatnio wystąpiła publicznie,

Skarbnica cennych surowców

Obszary kontynentu Ameryki Południowej są niezwykle bogate w złoża przeróżnych, bardzo cennych surowców. Nie chodzi w tym przypadku o złoto, srebro, platynę i diamenty — choć i ich nie brak na mało do tej pory zbitych jeszcze terenach południowo-amerykańskich, ale o takie ważne dla

KURIER POLSKI

— CORREO POLACO —

N° 825/826

TYGODNIK NIEZALEŻNY 28.6./5.7.1973

Correo Argentino Central (B)	INTERES GENERAL Concesión N° 5853	DIRECCION, REDACCION Y ADMINISTRACION
	FRANQUEO PAGADO Concesión N° 503	Edif. "Hogar Polaco", Gorriti 390 Buenos Aires Tel. 88-9993

Wydawca (Editor)

Polska Spółka Wydawnicza - Editorial "Kurier Polski" S.R.L.

(en formación)

Director: EDUARDO JURKOJC

OPINIE

Nic nie przyszył się bardziej do spokoju ducha niż brak wziętych przekonani.

(Lichtenberg)

Niespodzianka jest niezbędnym składnikiem życia, gdybyśmy bowiem doskonale znali przyszłość, stałaby się ona przeszłością.

(Alan Watts)

Zbyt wielu ludzi myśli, że starczytni wszystko już wymyślił.

(Paul Valéry)

- Nie mówimy do ludzi "podnieście się ku zgodzie", ale "Widzicie się do zgody". Widać więc, że do zgody potrzeba pewnego upokorzenia, pewnego skłonienia się pod prawdziwą od rozumu wyraz.

(Mickiewicz)

HUMOR

M o ż e ?

Abby zachować romantykę małżeństwa, powinno się żyć jak przed ślubem. Najlepiej oddzielić.

Boliwia jest niezmiernie bogata w pokłady rud cynkowych i wydobywa ich po Malajzji najwięcej na całym świecie.

Jamajka produkuje w produkcji bauxytu, którego wydobywa rocznie przeszło 500,000 ton. Nieco mniej bogata w ten surowiec, ale również niezmiernie zaobita pod tym względem jest Gwajana Brytyjska i Surinam. Wszystkie te trzy kraje razem wydobywają przeszło połowę bauxytu na całym świecie.

Wenezuela ma olbrzymie pokłady wyjątkowo wartościowej rudy żelaznej. Prawie całe jej wydobycie, wynoszące rocznie około 20,000,000 ton zabierają Stany Zjednoczone. Podobnie wygląda sytuacja w Brazylii, której pasy rudy żelaznej obliczają się przez geologów na co najmniej 21,000,000,000 ton. Pod tym względem stoi ona prawie na równi ze Stanami Zjednoczonymi i daleko przed ZSRR.

Chile jest niezmiernie zasobne w rudy miedzi i wydobywa jej rocznie przeszło 1600,000 ton.

Redakcja przyjmuje: wtorki, środy, czwartki, piątki, i soboty w godz. 18-20

Administracja czynna: poniedziałki, wtorki, środy, piątki i soboty w godz. 15-19

Prenumerata w Argentynie i krajach sąsiadujących: ROCZNA \$48.-, PÓLROCZNA \$24.-, KWARTALNA \$14.-

Przesyłka lotnicza \$7.50 rocznie

CENA EGZEMPLARZA \$1.50 Za Zmianę adresu \$1.50 CZEKI I GIRO POSTAL PROSZĘ WYSTAWIAĆ na "CORREO POLACO"

Prenumerata we wszystkich innych krajach wynosi (w dolarach U.S.A. względnie w ich (równowartości); Roczna: dol. 6.-, Półroczna: dol. 3.- Przesyłka lotnicza do krajów amerykańskich, poza wyżej wymienionymi, dol. 6.- rocznie; do krajów poza Ameryką, dol. 13.- rocznie.